

Sygn. akt II K 607/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Piotr Gensikowski

Protokolant: Wioletta Fabińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. M. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14.1.2015 r., 12.3.2015 r., 12.5.2015 r., 22.6.2015 r., 28.8.2015 r., 5.11.2015 r., 21.1.2016 r., 21.3.2016 r., 16.5.2016 r., 6.7.2016 r. oraz 16.9.2016 r.

sprawy karnej

1. M. K. (1)

s. K. i M. z domu L., ur. (...) w G.,
PESEL (...), obywatelstwa polskiego, zam. (...)-(...) G., ul. (...), nie karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 lutego 2013 roku w G. w (...) Bank S.A. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić G. (...) bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł w ten sposób, że w trakcie procedury zawierania umowy kredytowej złożył nieprawdziwe zaświadczenie o swoich dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., wprowadzając w błąd pracownika powyższego punktu co do prawdziwości zaświadczenia i zamiaru spłaty rat, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnione nieprawdziwości zaświadczenia o zatrudnieniu, **tj. o czyn z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

oraz sprawy karnej

2. M. K. (2)

s. Ł. i I. z domu L., ur. (...) w G.,
PESEL (...), obywatelstwa polskiego, zam. (...)-(...) G. ul. (...), nie karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 lutego 2013 roku w G. udzielił pomocy M. K. (1) w doprowadzeniu (...) Bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł w ten sposób, że podrobił pisemne zaświadczenie o dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., którego treść wypisał i podpisał się za wystawcę zaświadczenia J. W. (1), a następnie przekazał je M. K. (1), który użył je w trakcie procedury uzyskania kredytu gotówkowego w kwocie 50.000 zł w celu wprowadzenia w błąd pracownika powyższego banku co do prawdziwości zaświadczenia i zamiaru spłaty rat, **tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk**

orzekł:

stosując na podstawie art. 4 § 1 k.k. przepisy k.k. obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r.

1. Oskarżonego **M. K. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 12 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 roku w G. w (...) Bank S.A. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, swym zachowaniem zmierzał bezpośrednio do doprowadzenia G. (...) bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł w ten sposób, że w trakcie procedury zawierania umowy kredytowej przedłożył podrobione zaświadczenie o swoich dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., które miało istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, wprowadzając tym samym w błąd pracownika powyższego banku co do prawdziwości zaświadczenia i swej zdolności kredytowej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnione nieprawdziwości zaświadczenia o zatrudnieniu, tj. występku określonego w art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., po zastosowaniu art. 37a k.k., wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 15 zł (piętnastu) złotych,

2. Oskarżonego **M. K. (2)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 12 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 roku w G., chcąc, aby M. K. (1) doprowadził (...) Bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł poprzez przedstawienie podrobionego zaświadczenia o pracy, swym zachowaniem ułatwił mu to w ten sposób, że działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podrobił pisemne zaświadczenie o dochodach M. K. (1) w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., którego treść wypisał i podpisał się za wystawcę zaświadczenia J. W. (1), a następnie posłużył się nim przekazując zaświadczenie M. K. (1), który użył je w trakcie procedury uzyskania kredytu gotówkowego w kwocie 50.000 zł w celu wprowadzenia w błąd pracownika powyższego banku co do prawdziwości zaświadczenia i swej zdolności kredytowej, tj. występku określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., po zastosowaniu art. 37a k.k., wymierza mu karę 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 15 zł (piętnastu) złotych,

3. Zasądza od oskarżonego **M. K. (1)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 458 zł (czteryście pięćdziesiąt osiem) złotych wydatków postępowania oraz kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych opłaty.

4. Zasądza od oskarżonego **M. K. (2)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 458 zł (czteryście pięćdziesiąt osiem) złotych wydatków postępowania oraz kwotę 105 (sto pięć) złotych opłaty.

UZASADNIENIE

W 2012 r., na jednym ze spotkań szkoleniowych, M. K. (2) poznał P. K.. Panowie umówili się, że będą sobie przekazywać informacje o klientach zainteresowanych uzyskaniem kredytu.

dowód: zeznania świadka P. K. (k. 54v., k. 176), wyjaśnienia oskarżonego M. K. (2) (k. 161v.)

W lutym 2013 r. M. K. (1) pracował dorywczo, nie miał zarejestrowanej działalności gospodarczej. W tym czasie wymieniony mężczyzna zastanawiał się nad wzięciem pożyczki w celu założenia własnej działalności. W celu sprawdzenia jego zdolności kredytowanej skontaktował się telefonicznie z doradcą kredytowym P. K..

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) (k. 50)

P. K. nie miał uprawnień do pośrednictwa, czy sprzedaży kredytów, więc skontaktował M. K. (1) z M. K. (2).

dowód: zeznania świadka P. K. (k. 54v.)

M. K. (2) prowadził agencję (...) w G. przy ulicy (...), gdzie zajmował się przyjmowaniem wpłat, wypłatami oraz zakładaniem rachunków bankowych, a także pośrednictwem kredytowym.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. (2) (k. 54)

W dniu 12 lutego 2013 r. M. K. (1) stawił się w placówce G. Banku w G. przy ulicy (...) w celu złożenia wniosku o udzielenie kredytu w wysokości 50.000 złotych. M. K. (1) podpisał wniosek kredytowy o udzielenie kredytu w tej wysokości, a także formularz karty informacyjnej.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) (k. 50), zeznania świadka M. A. (k. 28v.), dokumentacja bankowa (k. 20-21)

Następnego dnia 13 lutego 2013 r. M. K. (1), w związku z wnioskiem o udzielenie kredytu, przedłożył w banku zaświadczenie o swoich dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G.. Tego samego dnia informacja o przedłożonym zaświadczeniu została wprowadzona przez pracownika banku do systemu informatycznego tej instytucji.

dowód: zeznania świadka M. A. (k. 28v.), pismo banku (k. 248)

Dnia 15 lutego 2013 r. w trakcie rozmowy z pracownikiem banku (...) podał ustnie dane dotyczące swego zatrudnienia w firmie (...). Dane te następnie zostały ujęte w karcie informacyjnej kredytobiorcy, którą tego samego dnia podpisał M. K. (1).

dowód: zeznania świadka M. A. (k. 166), karta informacyjna (k. 22-23)

M. K. (1) nie uzyskał pozytywnej decyzji o przyznaniu kredytu, o czym został on telefonicznie powiadomiony przez pracownika banku.

dowód: zeznania świadka M. A. (k. 28v.)

Przedłożone w banku zaświadczenie o dochodach M. K. (1) w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G. w zakresie zapisów słownych i cyfrowych, a także podpisu J. W. (2) zostało podrobione przez M. K. (2), który przekazał je M. K. (1) po to, aby ten przedłożył je w banku w związku ze złożeniem wniosku o udzielenie kredytu.

dowód: opinia biegłego z zakresu badań dokumentów (k. 73-89)

M. K. (1) nigdy nie pracował w firmie prowadzonej przez J. W. (2).

dowód: zeznania świadka J. W. (2) (k. 39v.), wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) (k. 51)

M. K. (1) oraz M. K. (2) nie byli dotychczas karani za przestępstwa.

dowód: zapytania o karalność (k. 288-289)

Oskarżony **M. K. (1)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego (k. 50-51). Oskarżony wyjaśnił, że składał wniosek o udzielenie kredytu, ale on nie przedkładał w toku procedury zaświadczenia. W toku postępowania sądowego oskarżony podtrzymał odczytane wyjaśnienia i odmówił odpowiedzi na pytania (k. 161). Składając uzupełniające wyjaśnienia oskarżony podtrzymał, że składając wniosek o udzielenie kredytu nie widział zaświadczenia o zarobkach i w dalszym ciągu zaprzeczał, aby takie zaświadczenie załączał do wniosku (k. 267).

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego **M. K. (1)** sąd dał im wiarę co do tego, że nigdy nie pracował w firmie pana W., gdyż w tej części wyjaśnienia znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka **J. W. (2)** (k. 39), którym sąd dał wiarę. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego **M. K. (1)** co do tego, że w sprawie kredytu kontaktował się wyłącznie z P. K., a nie kontaktował się z oskarżonym M. K. (2). Wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tym

zakresie przeczą zeznania świadka **P. K.** (k. 54, k. 175-176). Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka co do tego, że skontaktował oskarżonego M. K. (1) z oskarżonym M. K. (2). W tym zakresie wiarygodności zeznań tego świadka nie przeczą zeznania świadka **S. O.** (k. 194v.). W zakresie skontaktowania przez świadka oskarżonych w sprawie kredytu na rzecz wiarygodności zeznań świadka **P. K.** przemawia również opinia biegłego z zakresu badania dokumentów (k. 73-89), z której wynika, że to oskarżony M. K. (2) podrobił zaświadczenie o zatrudnieniu przedłożone następnie przez oskarżonego M. K. (1) w banku.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego **M. K. (1)** co do tego, że w trakcie procedury kredytowej nie przedłożył w banku podrobionego zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...). Za wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie nie przemawiały zeznania świadka **S. C.** (k. 244-245). Wiarygodności zeznań tego świadka sprzeciwiały się wszakże zasady doświadczenia życiowego, w świetle których jest nieprawdopodobne, aby świadek po upływie niemal 3 lat był w stanie pamiętać, w jakich dniach w okresie od 12 do 15 lutego 2013 r. oskarżony M. K. (1) był w pracy. Zeznania świadka w tym zakresie nie mogły również zostać zweryfikowane, gdyż jak stwierdził w lutym 2013 r. brak było listy obecności w pracy. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka **P. J.** (k. 266-267). Wiarygodności zeznań tego świadka sprzeciwiały się wszakże zasady doświadczenia życiowego, w świetle których jest nieprawdopodobne, aby świadek po upływie niemal 3 lat był w stanie pamiętać, że w lutym 2013 r. oskarżony M. K. (1) tylko jednego dnia nie był w pracy. Zeznania świadka w tym zakresie nie mogły również zostać zweryfikowane, gdyż jak stwierdził w lutym 2013 r. brak było listy obecności w pracy, a oskarżony nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, lecz tylko pomagał świadkowi w prowadzonej działalności.

Wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, że w trakcie procedury kredytowej nie przedłożył w banku zaświadczenia o zatrudnieniu przeczą zeznania świadka **M. A.** (k. 28-29, k. 165-166, k. 297-298). Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, choć w zakresie dat oraz ilości wizyt oskarżonego M. K. (1) w siedzibie banku najbardziej miarodajne były pierwsze zeznania świadka złożone jeszcze w toku postępowania przygotowawczego z uwagi na to, że były one pierwsze chronologicznie, złożone w najkrótszym odstępie czasu od lutego 2013 r. Zeznania tego świadka należało uznać za wiarygodne, gdyż co do tego, że oskarżony przedłożył w banku wspomniane zaświadczenie, były one kategoryczne. Oceny tej nie podważają ostatnie zeznania złożone przez świadka na rozprawie w lipcu 2016 r. (k. 297-298), gdyż z uwagi na odstęp czasu pomiędzy zdarzeniami będącymi przedmiotem niniejszego postępowania (luty 2013 r.), a czasem składania zeznań na rozprawie świadek, przesłuchiwana po raz trzeci w sprawie, mogła nie pamiętać osoby, która przedłożyła zaświadczenie, podtrzymując jednocześnie, że jeżeli we wcześniejszych zeznaniach podała, iż przedłożył zaświadczenie oskarżony M. K. (1), to tak było. Wbrew twierdzeniom obrony, Sąd nie uznał za przekonujące zarzutów podważających wiarygodność zeznań świadka M. A.. W szczególności należy wskazać, że wiarygodności zeznań tego świadka nie sprzeciwia się okoliczność, że toczy się przeciwko niej postępowanie karne związane z nieprawidłowością przy udzielaniu pożyczek. Niniejsza sprawa nie ma wszakże nic wspólnego ze wspomnianym postępowaniem. Podobnie należy ocenić okoliczność, że świadek została zwolniona z pracy w banku w trybie art. 52 k.p. Z oświadczenia banku wynika wszakże, że przyczyną rozwiązania stosunku pracy ze świadkiem nie były stwierdzone nieprawidłowości przy rozpatrywaniu wniosku kredytowego złożonego przez oskarżonego dnia 12 lutego 2013 r. (k. 209). Wiarygodności wyjaśnień oskarżonego **M. K. (1)** kwestionującego przedłożenie zaświadczenia o zatrudnieniu przeczą nie tylko zeznania świadka **M. A.**, ale również to, że oskarżony dnia 15 lutego 2013 r. podpisał kartę informacyjną (k. 22-23), w której treści były podane wszystkie informacje o jego zatrudnieniu w firmie pana W.. Wspomniany dokument ma formę wydruku komputerowego, co oznacza, że jego treść musiała być znana oskarżonemu przed jego podpisaniem, a zatem nie ma możliwości, aby została uzupełniona przez inną osobę po złożeniu przez oskarżonego swego podpisu na tym dokumencie.

Oskarżony **M. K. (2)** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego (k. 94-95). Oskarżony wyjaśnił, że nie wypisywał zaświadczenia o zarobkach dla oskarżonego M. K. (3). W toku postępowania sądowego oskarżony podtrzymał odczytane wyjaśnienia (k. 161v.). Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonego. W szczególności za niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia oskarżonego co do tego, że nie kontaktował się z oskarżonym M. K. (1) co do udzielenia temu ostatniego kredytu, gdyż przeczą temu zeznania świadka **P. K.** Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, że nie podrobił zaświadczenia o

zarobkach dla oskarżonego M. K. (1) i nie przekazał go mu w celu przedłożenia w trakcie procedury kredytowej. W tym zakresie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przeczyła w pierwszej kolejności opinia biegłego z zakresu badania dokumentów **mgr S. S.** (k. 73-89). Przytoczona opinia zdaniem Sądu zasługiwała na uwzględnienie, gdyż została wydana przez biegłego na podstawie oryginału kwestionowanego dokumentu, a nadto na podstawie wzorów pisma i podpisów oskarżonego M. K. (2) kreślonych na polecenie, a także bezwplywowych. Wnioski opinii są kategorięczne w zakresie zapisów słownych i cyfrowych na zaświadczeniu oraz prawdopodobne, graniczące z pewnością, w zakresie podpisu oskarżonego M. K. (2) na kwestionowanym zaświadczeniu. Wniosków opinii biegłego nie podważa okoliczność, iż opinia została wydana bez uprzedniego porównania kwestionowanego zaświadczenia z materiałem uzyskanym od P. K., czy współoskarżonego M. K. (1). W tym zakresie biegły w uzupełniającej ustnej opinii przekonująco wskazał, że nie widział potrzeby takich badań, skoro z badań w zakresie materiału porównawczego uzyskanego od oskarżonego M. K. (2) wynikało, że to on sporządził zapisy słowne i cyfrowe na tym zaświadczeniu, a także podpis z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością (k. 195). Uzupełniając ustnie opinię biegły przekonująco wskazał również, że jego pisemna opinia co do tego, że oskarżony M. K. (2) złożył podpis za inną osobę na kwestionowanym zaświadczeniu nie była kategorięczna, a jedynie prawdopodobna, lecz granicząca z pewnością, z uwagi na brak w materiale porównawczym podpisów kreślonych tempem szybkim (k. 195). Z tego względu zdaniem biegłego wynikała różnica w zakresie wiązania typu „ki” między zaświadczeniem a materiałem porównawczym uzyskanym od oskarżonego M. K. (2) (k. 195v.).

Za wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego **M. K. (2)** nie przemawia natomiast to, że o jego osobie nie wspomniał w swych wyjaśnieniach oskarżony M. K. (1). Oceniając tę okoliczność nie można wszakże pominąć, że oskarżony M. K. (1) w swych wyjaśnieniach nie przyznał się w ogóle do przedłożenia w banku zaświadczenia o zatrudnieniu, kwestionując swoje sprawstwo w tym zakresie. W tym kontekście nie wskazanie przez oskarżonego M. K. (1) osoby, od której miałby uzyskać ten dokument nie przemawia za wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego M. K. (2), iż nie podrobił tego dokumentu. Innymi słowy, skoro oskarżony M. K. (1) miał interes w tym, aby ukryć przedłożenie zaświadczenia w banku, to konsekwentnie mógł mieć również interes w tym, aby ukryć osobę, od której ten dokument uzyskał.

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w sprawie, za wyjątkiem rzecz jasna zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach oskarżonego M. K. (1), gdyż autentyczności ani prawdziwości tych pozostałych dokumentów żadna ze stron postępowania, ani też Sąd z urzędu nie zakwestionował.

M. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 15 lutego 2013 roku w G. w (...) Bank S.A. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić G. (...) bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł w ten sposób, że w trakcie procedury zawierania umowy kredytowej złożył nieprawdziwe zaświadczenie o swoich dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., wprowadzając w błąd pracownika powyższego punktu co do prawdziwości zaświadczenia i zamiaru spłaty rat, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnione nieprawdziwości zaświadczenia o zatrudnieniu, tj. **o czyn z art. 297 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

M. K. (2) został oskarżony o to, że w dniu 15 lutego 2013 roku w G. udzielił pomocy M. K. (1) w doprowadzeniu (...) Bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł w ten sposób, że podrobił pisemne zaświadczenie o dochodach w kwocie 3293,60 zł z tytułu pracy w firmie (...) z siedzibą w N. ul. (...) w G., którego treść wypisał i podpisał się za wystawcę zaświadczenia J. W. (1), a następnie przekazał je M. K. (1), który użył je w trakcie procedury uzyskania kredytu gotówkowego w kwocie 50.000 zł w celu wprowadzenia w błąd pracownika powyższego banku co do prawdziwości zaświadczenia i zamiaru spłaty rat, tj. **o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk**

Oskarżony **M. K. (1)** oraz oskarżony **M. K. (2)** w swych wyjaśnieniach nie przyznali się do popełnienia zarzucanego każdemu z nich czynu. W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie popełnienie przez oskarżonych zarzucanego im czynu przestępnego określonego nie ulegało wątpliwości. Wniosek ten w zakresie oskarżonego **M. K. (1)** wynikał z zeznań świadka **M. A.**, zeznań świadka **P. K.** oraz dokumentacji bankowej. Na podstawie tych dowodów należało przyjąć, że wyżej wymieniony oskarżony poprzez P. K. skontaktował się z

oskarżonym M. K. (2). Następnie w trakcie procedury kredytowej mającej na celu uzyskanie kredytu w kwocie 50.000 złotych oskarżony M. K. (1) wprowadził w błąd pracownika banku co do swego zatrudnienia i swej zdolności kredytowej w ten sposób, że przedłożył podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...). Swym zachowaniem oskarżony zmierzał bezpośrednio zatem do doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 złotych, co jednak z uwagi na odmowę udzielenia kredytu przez pracowników banku zakończyło się na etapie usiłowania. Dlatego też oskarżony M. K. (1) wyczerpał znamiona występku określonego w art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. Z kolei w zakresie oskarżonego **M. K. (2)** popełnienie przez niego zarzucanego mu czynu wynikało z zeznań świadka **P. K.** oraz przede wszystkim z opinii biegłego z zakresu badań dokumentów. Na podstawie tych dowodów należało przyjąć, że oskarżony M. K. (2), poprzez P. K., skontaktował się z oskarżonym M. K. (1). W związku z tym, że ten ostatni chciał uzyskać kredyt, a nie był osobą zatrudnioną, to oskarżony M. K. (2) swym zachowaniem ułatwił mu popełnienie przestępstwa oszustwa w ten sposób, że podrobił zaświadczenie o jego zatrudnieniu w firmie (...), które następnie mu przekazał po to, aby ten mógł przedłożyć je w banku w związku z wnioskiem o udzielenie kredytu. Swym zachowaniem oskarżony M. K. (2) wyczerpał znamiona występku określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k.

Występek przewidziany w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 8. Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego **M. K. (1)** Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował wysokość mienia, którą oskarżony chciał uzyskać swym bezprawnym zachowaniem w ilości 50.000 złotych, a także to, że zachowanie oskarżonego w trakcie procedury kredytowej nie polegało na wprowadzeniu pracownika pokrzywdzonego ustnie w błąd co swego zatrudnienia i zdolności kredytowej, ale na przedłożeniu pisemnego podrobionego zaświadczenia. W ramach tej samej dyrektywy wymiaru kary, ale na korzyść oskarżonego, Sąd uwzględnił okoliczność, że zachowanie oskarżonego zakończyło się na etapie usiłowania, w efekcie czego pokrzywdzony nie wypłacił mu wnioskowanej kwoty kredytu. W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego Sąd potraktował jego uprzednią niekaralność za jakiegokolwiek przestępstwo.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 37a k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako dość znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju nie przekracza również stopnia winy oskarżonego. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia niekaralność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony miał charakter wyjątkowy i nie stanowił wyrazu tendencji oskarżonego do lekceważenia reguł prawa. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za wystarczające należy uznać wymierzenie kary grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że usiłowanie popełnienia przestępstwa oszustwa oraz przedłożenie podrobionego zaświadczenia spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny na kwotę 15 zł sąd wziął natomiast pod uwagę, że podejmuje on prace zarobkowe, uzyskując z tego tytułu dochód w kwocie 1.500 złotych (k. 161).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Występek przewidziany w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 8. Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego **M. K. (2)** Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował stopień pomocy, której udzielił oskarżonemu M. K. (1) w popełnieniu przestępstwa oszustwa. Gdyby wszakże oskarżony M. K. (2) nie podrobił zaświadczenia o zatrudnieniu i następnie nie przekazał współoskarżonemu tego dokumentu w celu przedłożenia w sądzie, to oskarżony M. K. (1) nie mógłby skutecznie złożyć wniosku kredytowego. W ramach tej samej dyrektywy wymiaru kary, ale na korzyść oskarżonego,

Sąd uwzględnił okoliczność, że zachowanie oskarżonego ostatecznie nie doprowadziło do uzyskania przez oskarżonego M. K. (1) kredytu, choć z przyczyn niezależnych od oskarżonych. W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego M. K. (2) sąd potraktował jego uprzednią niekaralność za jakiegokolwiek przestępstwo.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 37a k.k. karę 70 stawek dziennych grzywny. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako dość znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju nie przekracza również stopnia winy oskarżonego. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia niekaralność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony miał charakter wyjątkowy i nie stanowił wyrazu tendencji oskarżonego do lekceważenia reguł prawa. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za wystarczające należy uznać wymierzenie kary grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że udzielenie pomocy do popełnienia przestępstwa oszustwa poprzez podrobienie zaświadczenia o zatrudnieniu spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny na kwotę 15 zł sąd wziął natomiast pod uwagę, że podejmuje on prace zarobkowe, uzyskując z tego tytułu dochód w kwocie 1.200 złotych (k. 161v.).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 2-gim sentencji wyroku.

Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd w punkcie 3-cim i 4-tym wyroku zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania w kwocie po 458 złotych dla każdego z oskarżonych oraz opłatę w kwocie 150 zł dla oskarżonego M. K. (1) oraz w kwocie 105 zł dla oskarżonego M. K. (2). Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie okoliczność, że oskarżeni uzyskują dochody z prac zarobkowych w takiej wysokości, która pozwala im na uiszczenie tych kosztów (k. 161-161v.), a jednocześnie jako bezdzietni kawalerowie nie mają nikogo na swym utrzymaniu. Wydatki postępowania obejmowały należność za zapytanie o karalność w toku postępowania sądowego (k. 182-183, k. 232, k. 237, k. 288-289), a także w toku postępowania przygotowawczego (k. 120v.), ryczałt za doręczenia w toku postępowania przygotowawczego oraz sądowego oraz wynagrodzenie biegłego (k. 120).